

8go maja 2017 r.

Prof. dr hab. Nicholas Sekunda
Instytut Archeologii i Etnologii Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Bielańska 5
80-851 Gdańsk

sekunda@ug.edu.pl



Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr Jakuba Mosiejczyka
pod tytułem

**Leptis Magna jako kosmopolityczne miasto rzymskie
Przestrzeń publiczna i konteksty społeczne w II i początkach III wieku n.e.**

przez
profesora dr hab. Nicholasa Sekundy, Uniwersytet Gdański

Na wstępie stwierdzam, że w mojej opinii rozprawa doktorska mgra Jakuba Mosiejczyka stanowi dysertacją spełniającą wymogi stawiane pracom doktorskich.

O ile mogę to oceniać, poziom literacki języka polskiego, w całej rozprawie jest bardzo wysoki. Pomyłki ortograficzne są nieliczne (np. Amfitatr na str. 135; imion toforycznych na str. 207).

Leptis Magna było nadmorskim miastem, w zachodniej części dzisiejszej Libii. W starożytności wraz z Sabrathą i Oeą na zachodzie tworzyło, jedno z trzech miast „Tripolitani”. Większość mieszkańców miasta to Punijczycy, ale wśród mieszkańców było również sporo Greków, Italików i przedstawicieli innych populacji, w tym Numidyjczyków i Berberów (a być może również i Egipcjan). Jak wskazuję autor (str. 7) „Niewiele jest stanowisk prowincjonalno-rzymskich, z których dysponujemy tak różnorodnym zbiorem inskrypcji. Były one sporządzane w języku łacińskim, greckim i punickim. Pomimo intensywnej romanizacji, w dobie Cesarstwa Rzymskiego, społeczeństwo Leptis Magna pozostało wielokulturowe”.

Pierwsza część rozprawy, która stanowi przytłaczającą większość całej pracy, poświęcona została omówieniu rozwoju Leptis Magna, jako ośrodka miejskiego w okresie imperialnym, ze szczególnym uwzględnieniem zmian, zachodzących w miejskim krajobrazie w okresach rządów Antoninów i Sewerów.

Rozdział I prezentuje tło historyczne oraz historię badań archeologicznych w Leptis Magna. Po zniszczeniu Kartaginy, punickie miasto Lebdy wyrosło do pozycji głównego centrum handlowego, w południowej części Morza Śródziemnomorskim oprócz Aleksandrii. W roku 111 p.n.e. miasto otrzymało status *civitas foederata*, natomiast w roku 77 w n.e. miasto otrzymało status *municipium*. W okresie panowania Trajana otrzymało status kolonii z tytułem *Colonia Ulpia Traiana Leptis*.

Rozdział II prezentuje urbanizacyjne planowanie miasta, łącznie z analizą jego infrastruktury, podzieloną tematycznie. Autor rozpoczyna od analizy głównej arterii komunikacyjnej. Należy zauważyć, że prawie nic nie wiadomo o układzie urbanizacyjnym, punickiego miasta Lebdy, miasta leżącego pod ruinami późniejszego cesarskiego miasta Leptis Magna.

W punkcie, w którym przechodzi przez *macellum*, *cardio* niespodziewanie zmienia kierunek, prowadząc do pobliskiego portu. Autor, mierząc ten dystans, skalkulował, że wynosił 600 punickich łokci. Autor z całą pewnością ma rację, stwierdzając, że układ urbanistyczny miasta w pobliżu portu, należy do jego najstarszych części, nawiązując do pierwotnego planu ulic punickich. Ten punkt warto rozwijać w innym miejscu.

Po dyskusji odnoszącej się do *cardo* i *decumani*, autor dyskutuje na temat drogi kolumnowej. Szkoda, że monograficzna publikacja Ross Burns, *Origins of the Colonnaded Streets in the Cities of the Roman East*, Oxford University Press, 2017, pojawiła się zbyt późno, by autor mógł z niej skorzystać. Przyznaję, że znam tę pracę tylko dzięki recenzji Benjamina Crowthera, zamieszczonej w *Bryn Mawr Classical Review* (BMCR 2018.04.23). W piątym rozdziale tej monografii Burns, który, nawiasem mówiąc, służył w latach 80. jako ambasador Australii w Syrii, bada wpływ rzymskiej administracji prowincjonalnej na rozwój wczesnych miast imperialnych Afryki Północnej, twierdząc, że zachowane dowody najlepiej ilustrują priorytety administracji cesarskiej. Pierwsza droga kolumnada, wydaje się być Antiocha *cardo maximus*, zapoczątkowana przez Heroda Wielkiego, i nie Aleksandria, jak postulował Maiuri (patrz. str. 45 n. 252), którą Burns charakteryzuje, jako przełomowy moment w rozwoju ulicy kolumnowej.

Po omówieniu drogi kolumnowej mgr Mosiejczyk, przechodzi, z kolei do dyskusji na temat organizacji *fora* Leptis Magna, pierwsze *Forum Vetus* „stare forum”, a następnie *Forum Novum Severianum*. A później publiczne instalacje hydrauliczne, zarówno fontanny jak i *nimfea* miasta poddawane są z kolei badaniu. Doktorant kończy badania infrastruktury handlowej Leptis Magna poprzez zbadanie *Macellum*, *Chalcidium*, kończąc na instalacjach portowych.

Mgr Mosiejczyk, dyskutuje także na temat architektury monumentalnej miasta, którą również wymienia jako element Rozdziału II. Osobiście uważam, że ten materiał zasługiwałby na zaprezentowanie go w osobnym rozdziale.

Można argumentować, że infrastruktura komercyjna posiada z natury odmienny charakter od monumentalnej architektury wzniesionej w mieście. Musi istnieć komercyjna infrastruktura, aby mogło funkcjonować komercyjnie, każde duże miasto. Zasadniczo nie ma znaczenia, czy miasto znajdowało się w starożytnych Indiach, Chinach czy w Iranie. Jest to monumentalna architektura, która jest inna: przekazywanie tych samych imperialnych propagandowych wartości, niezależnie od tego, gdzie były rozmieszczone w całym imperium. W Leptis Magna, przeważająca większość tych pomników to łuki triumfalne, ustawione w punktach węzłowych, w miejskiej infrastrukturze komunikacyjnej, dominujące w miejskim krajobrazie, gdzie można je było zobaczyć i podziwiać zarówno przez wszystkich mieszkańców miasta, jak i wszystkich ludzi tam przychodzących.

Można argumentować, że droga kolumnowa, powinna być traktowana jako odrębna, wydzielona kategoria, zarówno od infrastruktury komunikacyjnej, jak i monumentalnej architektury miasta, zajmując pozycję, pomiędzy tymi dwoma, ponieważ droga kolumnowa, lub raczej ulica kolumnowa, rozpatrywane w kontekście śródziemnomorskiej urbanistyki i planowania miast, przez *longue durée*, można postrzegać jako odzwierciedlające komercyjne, obywatelskie i imperialne wartości, leżące obok siebie.

Niezależnie od tego, to jest to ta część pracy, w której dyskusja o monumentalnej architekturze stanowi najsilniejszą część rozprawy. Z kolei łuk triumfalny zbudowany przez Trajana, monumentalna

architektura wzniesiona w czasach panowania cesarza Antoninów, łuk triumfalny Marka Aureliusza i łuk Septymiusza Sewera są traktowane drobiazgowo w badaniach. Ostatni pomnik, w szczególności zasługuje na dużą uwagę, co zresztą doktorant czyni. Jego elementy dekoracyjne zostały rozebrane i wtórnie włączone w późno-antyczne mury obronne Leptis Magna. Autor słusznie uważa, że ten „Ostateczny efekt należy zaliczyć w poczet największych osiągnięć włoskiej szkoły konserwatorskiej, co jest wynikiem długoletnich studiów trzech pokoleń archeologów”. Niezależnie od tego, byłoby słuszne, aby dodać, że zakończenie prac restauracyjnych, osiągnięto tylko w ramach administracji brytyjskiej.

Jest nieco zaskakujące, w tym w wyczerpującym opracowaniu, tego pomnika, że autor nie wspomina o najważniejszej scenie, która pokazuje uroczysty wjazd cesarza z synami do Leptis Magna. Scena ta stanowi upamiętnienie wizyty rodziny cesarskiej w mieście. Płaskorzeźba, o której mowa, jest interesująca pod względem formalnym. W celu nadania właściwej rangi postaci, zostały one ustawione w pozycji frontalnej, chociaż kwadryga, na której stoją, jest wyobrażona w profilu. Scena ta jest powszechnie uznawana za pierwszy przejaw orientального frontalizmu w sztuce Cesarstwa Rzymskiego, który ostatecznie przełamał kanony klasyczne w oficjalnej sztuce Imperium Rzymskiego i zastąpił je kanonami frontalnymi oficjalnej sztuki imperialnej z epoki bizantyjskiej.

Rozdział III, który stanowi ostatni rozdział, koncentruje się na społecznym kontekście przestrzeni miejskiej, który przejawia się w „instytucjach rzymskich” oraz miejscach kultu. „Instytucje romanizacji” obejmują teatr i amfiteatr. Doktorant przechodzi do głębokiej analizy głównej mozaiki wyobrażającej walki gladiatorów, pochodzącej z willi w miejscowości Zalitan (str. 137-148), a w szczególności, czy mozaika przedstawia historyczne wydarzenie, które - co przyznaję, było dla mnie nowe. Następnie omawia architekturę cyrku i publicznych łaźni. Łaźnie w Leptis Magna (tj. Termy Hadriana), stanowiły jeden z największych tego typu budowli w całym Imperium Rzymskim. Kompleks łaźni w Leptis Magna zawierał również inne urządzenia higieniczne, w tym latryny.

Na stronie 163 autor stwierdza: „załatwianie potrzeb fizjologicznych w pozycji siedzącej jest przejawem romanizacji” przytaczając artykuł z roku 2011 A. Wilson *Urination and defecation Roman style* str. 100-106, jako jego źródło.

Ponieważ nie miałem dostępu do artykułu Wilson, w trakcie pisania recenzji, wyobrażam sobie, że argument Wilson polegał na tym, że siedzenie w latrynie komunalnej jest przejawem romanizacji, niż, że robi to w pozycji siedzącej. Ja robię to w pozycji siedzącej, ale nie jest tak, ponieważ otrzymałem szkolenie w zakresie toalet w Wielkiej Brytanii, która była zarządzana przez Rzym i poddana procesowi romanizacji przez prawie cztery stulecia. Mam dobre mniemanie, że moi polscy koledzy robią to także w pozycji siedzącej, choć terytorium dzisiejszej Polski, leżało poza granicami Imperium Rzymskiego, okoliczność, z którego powodu, niemal codziennie żałuję.

Poniżej znajduje się omówienie czternastu miejsc kultu, które jak dotąd zostały potwierdzone archeologicznie w Leptis Magna. Dowody archeologiczne sugerują, że kultury Jupitera Dolicheńskiego i Serapisa (i Izydy) zostały wprowadzone w okresie Sewerów, ponieważ brakuje nam współcześnie dowodów, ale to nie potwierdza tezy Bartocciniego, że wprowadzenie tych wschodnich kultów było „częścią urbanistycznego programu przebudowy portu na wzór aleksandryjski” (str. 196). Z drugiej strony dwujęzyczna natura inskrypcji, a nawet kultów, potwierdzonych w *Forum Vetus*, należą do innej, protoimperialnej ery, i może tak być w przypadku, gdy „zespół trzech obiektów mógł pełnić funkcje swego rodzaju, lokalnego *Capitolium*” (str. 207). To jest dobrze uzasadniony punkt.

W końcu, nie byłem pewien, co stanowi cel rozprawy. Na stronach 9-10, czytamy „podjęta została próba określenia, czy Leptis Magna była ukształtowana na obraz i podobieństwo miasta Rzym, czy może raczej przypominają bardziej krajobraz kulturowy Aleksandrii, czy ośrodków Azji Mniejszej. Nie ulega wątpliwości, że oba kręgi świata śródziemnomorskiego uformowały miasto, w którym ogniskowały się

zarówno procesy latynizacji, jak i orientalizacji, a wykształcona urbanistyka stanowiła wypadkową oddziaływań świata Wschodu i Zachodu.”

Natomiast, z drugiej strony, na stronie 225, można przeczytać „Through the analysis of the architectural form of individual buildings the public space with the multiethnic society of the second and third century is being reconstructed. Among the discussed issues is the process of Romanisation. The methodology adopted in the study refers to the notion of postcolonialism, the construction of cultural assimilation and resistance models focusing on the local characteristics of a centre. To this end, the social context is recalled, covering political, urban and religious aspects”.

Niemniej jednak konkluzja jest jasna (str. 211) „Wydaje się, że już w połowie II wieku społeczeństwo Leptis Magna jest już silnie zromanizowane i w dużym stopniu panuje rzymski obyczaj, przynajmniej na poziomie elit. W tym podjęto inicjatywę budowy hipodromu, który wraz z funkcjonującym amfiteatrem pełnił centrum organizacji widowisk” i tak dalej.

Jest to zgodne z najnowszymi badaniami nad relacjami między rzymskim imperializmem a urbanizacją, które dowiodły, że doświadczenie miasta promuje rzymskie wartości i zachęca do szczególnego stylu życia wśród jego mieszkańców.

Stwierdzam, że recenzowana praca spełnia wymagania stawiane dysertacji doktorskiej zgodnie z Art. 13 USTAWY z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.) Rozdział II i wnioskuję o dopuszczenie Pana mgr. Jakuba Mosiejczyka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Z wyrazami szacunku,

prof. dr hab. Nicholas Victor Sekunda


Instytut Archeologii i Etnologii UG
ul. Bielańska 5, 80-851 Gdańsk